№ 148. Poniedziałek 30. Czerwca 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesiecznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na mocy uchwały Namiestnictwa z 13. z. m. weszły w życie w naszym kraju dwie równie szlachetne jak i pożyteczne dla ogółu fundacye, które zasługują nietylko na zupełne uznanie rządu ale także na najżywszą sympatyę u ludności krajowej. Są to fundacye, które utworzył zmarły właściciel dóbr w Galicyi ś. p. Wincenty Łodzia Poniński testamentem swoim z daty: Kraków, 23. marca 1855, na co fundator pozostawił znaczne zapisy, a których administracyę poruczył wyraźnie bezpośredniemu zarządowi władzy krajowej.

Pierwsza z tych fundacyj, na którą szlachetny fundator przeznaczył pierwotny kapitał w sumie 15.000 złr. m. k., ulokowany korzystnie we wschodnio-galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych nominalnej wartości 18.900 zł., zawiera postanowienie, azeby przypadające ztąd procenta roczne, dzielone na dwie nierówne premia po $^2/_3$ i $^1/_3$ części, obracane były na wiano dla ubogich dziewcząt, które mają te premie losować corocznie na dniu 24. czerwca we Lwowie w kościółku u Śtej Zofii.

Na rok 1862 wynosi pierwszy los 600 zł. a drugi 300 zł. w. a.

Drugą fundacyą zamierzył fundator wspierać ubogich, moralnych i pracowitych rzemieślników, należących do kraju, którzy są uzdolnieni, ale nie mają środków do prowadzenia swojego rzemiosła.

Na ten cel przeznaczył fundator 30.000 złr. m. k. i postanowił, ażeby utworzone z rocznych procentów nierówne premia wygrywano również za pomocą losowania. Pierwotny kapitał ulokowany jest korzystnie w obligacyach indemnizacyjnych.

Na rok 1862 przypadają następujące 4 premia:

I. na 581 zł. w. a.
II. na 484 zł. „
III. na 387 zł. „ a
IV. na 293 zł. „

Pierwsze losowanie nastąpi 19go lipca 1862, jako w dzień imienin fundatora we Lwowie po odprawionem poprzednio nabożeństwie dziękczynnem na cześć fundatora.

Warunki uczestnictwa w losowaniu zawiera obwieszczenie podane w dzisiejszym dzienniku urzędowym.

C. k. Namiestnictwo wypełnia miły obowiązek, podając te dobroczynne instytucye do wiadomości powszechnej i czyniąc oraz wszelkie potrzebne rozporządzenia, ażeby odpowiedzieć jak najściślej życzeniom ludzkiego fundatora.

Lwów, 23. czerwca 1862.

(*Ofiary na dotkniętych powodzią.*)

Dla powodzią dotkniętych mieszkańców Powiśla w obwodzie Tarnowskim złożyli w magistracie król. stoł. miasta Lwowa:

P. T. Franciszek Engel 2 zł., Bartłomiej Sienicki 1 zł., Ignacy Miłaszewski 1 zł., L. Weigel 50 c., D. Zawiański 50 c., W. Grabiński 1 zł. w. a.

Zaś w powiecie *Dolinianskim* wpłynęło jeszcze dodatkowo w drodze składki 4 zł. 10 c., a w powiecie *Bukowskim* 70 zł. 83$^1/_2$ c. w. a.

Na mocy przyzwolenia udzielonego rozporządzeniem c. k. ministeryum stanu z 31. maja r. b. l. 5501/554 C. u., c. k. namiestnictwo nadało uczniowi medycyny z III. roku na uniwersytet wiedeński uczęszczającemu, Józefowi Kinnel opróżnione stypendyum dla ubogich galicyjskich uczniów medycyny przeznaczone w rocznej kwocie 168 zł. w. a. z galicyjskiego funduszu stypendyalnego, a to od roku szkolnego 186$^1/_2$ do uzyskania stopnia doktora medycyny.

Lwów, 15. czerwca 1862.

Telegramy.

Paryż, 26. czerwca. Potwierdza się tymczasowe wstrzymanie expedycyi do Mexyku. W ciale prawodawczem Juliusz Favre potępiał expedycyę. Na to odpowiadał Billault.

Paryż, 27go czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu ciała prawodawczego Favre wyraził nadzieję, że Francya nie będzie popierać Almontego i żądań Jackera. Zdaniem jego najstosowniej byłoby wejść z Mexykiem w układy i ustąpić. Nieszczęsnem byłoby przedsięwzięcie postępować naprzód. Billault dał historyczny pogląd na układy i wypadki; oświadczył, że Anglia i Francya nie są przeciwne Arcyksięciu, byle go tylko Mexykanie dobrowolnie obrali. Daje wyjaśnienia co do sprawy Jackera, i sądzi, że Lincoln traktatu Corvina ratyfikować nie będzie. Anglia go odrzuci. Podaje osnowę nowych instrukcyi do Mexyku wysłanych. Nie chcianoby, aby odrodzenie kraju wzięło początek z obozu francuskiego, lecz z samego kraju, który o formę rządu zapytany będzie. Cesarz pisał do jenerała Lorencez: Sprzeciwia się mojemu zdaniu i moim zasadom nadawać rząd Mexykowi. Niech naród mexykański obierze sobie formę rządu, jaką chce. Żądamy jedynie od niego zabezpieczenia w naszych stosunkach, życzymy mu szczęścia pod stałym i regularnym rządem. Billault stanowczo odpiera myśl względem opuszczenia Mexyku. Rzekł on: Żądamy wynagrodzenia pieniężnego, wojskowego zadość uczynienia za honor naszych żołnierzy, zadość uczynienia dyplomatycznego za godność Francyi. W końcu dodał, że sztandar francuski nie przestanie nigdy być sztandarem cywilizacyi i wolności.

Berlin, 26. czerwca. Słychać, że radca tajny Winter został na wniosek ministeryum stanu uwolniony od obowiązków administrowania w prezydyum policyi. Mówią, że Król w dowód uznania przeznaczył go na prezydenta rządu do Sigmaringen.

Drezno, 27. czerwca. Dzisiejszy *Dresd. Journal* zbija rozszerzoną w dziennikach pogłoskę o zmianie w gabinecie i utworzeniu ministeryum handlu. — Elektor heski przyjechał tu wczoraj wieczorem, a dziś w południe odjechał do Cieplic.

Drezno, 27. czerwca. Dzisiejszy *Dresd. Journal* zawiera telegram z Warszawy z dnia dzisiejszego z doniesieniem, że w zakładzie mineralnym ogrodu saskiego strzelił ktoś na Lüdersa z pistoletu i zranił go lekko w brodę. Sprawcy nie wyśledzono jeszcze.

Kassel, 27. czerwca. Syndyk krajowy Dirks żądał na mocy swej instrukcyi służbowej od nowych ministrów rewersy na zachowywanie i utrzymanie przywróconej konstytucyi. Rewersy te zostały mu złożone.

Petersburg, 27. czerwca. Dekret cesarski znosi monopol soli. Saliny państwa będą częścią sprzedane, częścią puszczone w dzierżawę. Podatek od soli postanowiony został tymczasowo na 30 kopijek od pudu. Także ma być zmieniona ustawa względem przywozu soli.

Belgrad, 26. czerwca. Komisarz Porty i nowy Basza mieli audyencyę u księcia. Zawieszenie broni nie skończyło się, a zbrojenie trwa ciągle.

Dzienniki wiedeńskie podają z Skutari z 25. b. m. następujące doniesienia telegraficzne Omera do posła tureckiego w Wiedniu.

Wczoraj (d. 24.) Abdi Basza pobił całą siłę montenegryńską, którą za wsią Jenikoi skoncentrowano na prawym brzegu Zety. Zaraz po pierwszym napadzie wojsko tureckie wdarło się na szańce montenegryńskie i po uporczywej walce spędziło Montenegrynów z stanowiska. Padło ich kilkaset. Zdobyto dwa działa nieprzyjacielskie.

Belgrad, 27. czerwca. Rząd książęcy udzielił dziś stosownego zadośćuczynienia zawiadowcy jeneralnego konzulatu austryackiego za osobistą jego obrazę.

Raguza, 26. czerwca. Dnia 24. b. m. Abdi Basza napadł na Montenegrynów pod Spuczem, i został odparty z znaczną stratą; jak mówią padło 3000 Turków.

Przegląd polityczny.

Lwów, 30. czerwca. Izba deputowanych zajmuje się gorliwie rozbiorem i wotowaniem budżetu. Jakoż codziennie bez przerwy odbywając swe posiedzenia, w dziele tem znacznie postąpiła i budżet wydatków po większej części już zawotowała. Na posiedzeniu z dn. 26. czerwca przeszedł budżet ministeryum policyi w wysokości przez wydział finansowy proponowany. Posiedzenie z dnia 27. zapełniły ważne dwa przedmioty: projekta rządowe o nowem uregulowaniu podatku od wina i moszczu, tudzież o podwyższeniu podatku na cukier burakowy, a następnie sprawozdanie wydziału finansowego względem wydatków na indemnizacyę gruntową. Projekt rządowy co do podatku na wino i moszcz przyjęty

został bez żadnej dyskusyi. Co do podwyższenia podatku na cukier wydział finansowy zmodyfikował pierwiastkowy projekt, wnosząc, ażeby podatek ten od dn. 15. września o tyle podwyższony, został o ile ażio na srebrze więcej jak 20% na giełdzie wiedeńskiej wynosić będzie. Po dłuższej rozprawie, w której Jego Excel. pan minister skarbu odparł zarzuty dep. Skene, jakoby w zarządzie finansów nie postępowano według stałego i pewnego planu, wnioski wydziału przyjęte zostały. Co do potrzeb indemnizacyi gruntowej, wydział finansowy obok zdania większości wniósł zarazem i zdanie mniejszości swych członków. Większość wystąpiła z żądaniem, ażeby subwencya dla Kroacyi w sumie 345.000 reńskich ze skarbu publicznego płacona, w roku przyszłym ustała, tudzież ażeby zwrot sum Galicyi awansowanych i zwrócić się mających, już przy ułożeniu budżetu na rok 1863 uwzględniony był. Mniejszość wydziału żąda prócz tego, ażeby wypłata rocznej sumy 1,528.900 reńskich, którą skarb publiczny wspiera corocznie fundusze indemnizacyjne Austryi poniżej i powyżej Anizy, Tyrolu, Salcburga, Styryi, Karantyi, Karniolii i nadbrzeża morskiego, wstrzymaną i do funduszów prowincyonalnych każdego z osobna kraju przekazaną została. Izba zaś większością głosów, tylko wnioski większości wydziału finansowego przyjęła.

Do rzędu spraw, które zajmowały dotąd publicystykę europejską, przybyła teraz sprawa serbska, dotąd jeszcze nie załatwiona. W Belgradzie i całej Serbii spokojność i bezpieczeństwo przywrócone wprawdzie zostały, ale rząd serbski zbroi sie wytrwale, i żądać podobno ma, ażeby załogi tureckie z twierdz serbskich ustąpiły. Że zaś traktat paryski z r. 1856 zastrzega wyraźnie Porcie otomańskiej prawo trzymania załogi w warowniach serbskich, przeto przeprowadzenie żądania tego na drodze dyplomatycznej na wielkie trudności natrafićby musiało. Komisarze tureccy, do Belgradu przybyli, oświadczają wprawdzie wszelką powolność ze strony Porty gwoli zapobieżenia podobnym wypadkom, jak te, które bombardowanie Belgradu spowodowały; trudno jednak przypuścić, ażeby Porta zrzekła się dobrowolnie prawa, które jej traktatem wyraźnie przyznane zostało.

Ciało prawodawcze francuskie odrzuciło projektowany przez p. Foulda nowy podatek na konie i powozy. *Rzadki to przypadek* w dziejach parlamentarnych francuskich za czasów obecnego Cesarstwa. Sprawa mexykańska o tyle się wyjaśniła, iż zdawałoby się według oświadczeń ministra Billault w ciale prawodawczem, że rząd francuski odstąpił od myśli narzucania Mexykanom pewnej formy rządu, poprzestając na wynagrodzeniu i rękojmii ze strony rządu obecnie tam egzystującego, po powetowaniu wszakże porażki wojskom francuskim zadanej. Że zaś ostatnie wiadomości o stanie korpusu expedycyjnego więcej są zaspokajające, przeto zdaje się, iż wysłanie sukursów wstrzymane będzie do jesieni, jako do pory roku, w gorącym klimacie mexykańskim mniejszem niebezpieczeństwem zagrażającej. Wojsko bowiem z klimatem tym nie oswojone, w letnich upałach przybyłe, przez sam wpływ klimatu zniszczoneby zostało, zaczemby do walki z nieprzyjacielem stanęło.

Ministerynm angielskie znów lekką utarczkę parlamentarną przebyć musiało, przy wotowaniu przez izbę niższą funduszów na uzbrojenie brzegów angielskich. Opozycya wskazując na przyjacielskie stosunki między Anglią a rządem francuzkim, nie przyznawała potrzeby wydania żądanych w tym celu miliona funtów szterlingów. Lord Palmerston, wyrażając się w sposób najprzychylniejszy dla Francyi, nie szczędząc uwielbień dla osoby Cesarza, obstawał jednak upornie przy koniecznej na przyszłe czasy ostrożnośni. Jakoż i izba niższa żądaną sumę znaczną większością głosów zawotowała.

Półurzędowe dzienniki francuzkie tak często powtarzają i tak mocno obstają przy wiadomości o blizkiem uznaniu królestwa włoskiego przez Rosyę, że wiadomość tę notować musimy, jakkolwiek wątpić o tem wypada ażeby prawdziwą być mogła. Ruchy bowiem rewolucyjne we Włoszech nie znajdywały dotąd żadnej sympatyi w rządzie rosyjskim.

Telegram z Warszawy donosi, że strzelono do obecnego namiestnika, jenerała Lüdersa, na publicznej przechadzce w saskim ogrodzie. Strzał padł nieszkodliwie; strzelający dotąd schwytany nie został.

Sprawy krajowe.

(Stan zdrowia Najjaśn. Pani.) *Gazeta wiedeńska* donosi, że według niezawodnych wiadomości stan zdrowia Cesarzowej Jej Mości nie jest wcale zatrważającym, jak to inne dzienniki donoszą. Pomimo niepogody, zeszłego tygodnia Najjaśn. Pani piła ciągle wody i brała kąpiele bez przeszkody, a według zapewnienia lekarzy stan zdrowia Jej ces. Mości polepsza się pod każdym względem.

(Sprostowanie.) W wielu dziennikach rozbierano pytanie, do kogo należeć mają korzyści z losowania obligacyi pożyczkowych z r. 1860 wynikłe?

Pytanie to uwzględnione było przy rokowaniach między administracyą skarbu a stronami 83 milionów w tychże obligacyach nabywającemi, i zgodzono się na to, iż tak jak przy piewszem wydaniu tejże samej pożyczki z r. 1860 i przy podobnej pożyczce z r. 1854 tylko rzeczywiste posiadanie obligacyi nadać może prawo do korzyści z ich amortyzacyi wypływających, posiadanie zaś takowe nabyć można nawet przed terminem przez wpłaty odpowiednie.

Rozumie się więc samo przez się, iż strony 83 miliony nabywające, z żadnemi reklamacyami pod tym względem występywać nie mogą.

Nie może też ulegać żadnej wątpliwości, iż przy subskrypcyi na rzecz stron, które obligacye nabyły, rozpisanej, osoby do subskrypcyi przystępujące, takie tylko prawa nabedą, jakie pierwiastkowym właścicielom obligacyi przysługują.

(Posiedzenie izby deputowanych z dnia 26. czerwca.)

Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych zabrał nasamprzód głos dep. Bendella jako referent budżetu ministeryum stanu. dział „wyznania religijne“. Gdy w rozprawie ogółowej nikt głosu nie żądał, przystąpiono zatem do rozprawy szczegółowej. Przy pozycyi „zakłady religijne“ dep. Herbst wniósł, ażeby rząd wezwany został do użycia w roku przyszłym odpowiedniej sumy na reparacyę katedry pragskiej z nadwyżki czeskiego funduszu religijnego. Wniosek wydziału wraz z wnioskiem dep. Herbsta przyjęte zostały. Przy rubryce II. „fundacye i składki“ dep. Schneider prosił ministra stanu o wniesienie w jak najkrótszym przeciągu czasu projektu do prawa o stosunkach religijnych różnych wyznań. Wnioski wydziału przyszły następnie pod głosowanie i rubryki powyższe, tudzież rubryki „wynagrodzenia i wydatki z tytułu patronatów“ przyjęto bez dalszych rozpraw. Z porządku dziennego przyszedł pod rozbiór budżet kancelaryj nadwornych.

Dep. Wieser wniósł, ażeby budżet ten przyjąć bez dyskusyi, wzywając rząd do użycia środków właściwych na zasadach konstytucyi opartych i z zastrzeżeniem jedności państwa ku temu, ażeby sprawy wspólne całej monarchyi przez wspólnych posłów rozbierane być mogły. Dep. hr. Hartig, Schindler i Mühlfeld oświadczają się za wnioskiem, wszakże przeciwko mocyi preopinującego. Dep. Rechbauer wnosi, ażeby izba nie wdawała sie wcale w rozbiór budżetu kancelaryj nadwornych, lecz żeby ustanowienie tegoż budżetu rządowi samemu pozostawiła. Wniosek ten znalazł właściwe poparcie. Dep. Taszek tłumaczy zasady. według których wydział finansowy postępował. Po przymówieniu się dep. Wenisza, referenta wydziału, za wnioskiem dep. Wiesera, Jego Excel. p. minister stanu w zabranym głosie oświadcza, iż rząd chętnie poda rękę do porozumienia się, lecz uczyni to tylko na podstawie ustawy zasadniczej, której nie odstąpi.

Wniosek Wiesera przyjęty został, a tem samem upadł dalszy rozbiór przedmiotu w mowie będącego. Z porządku dziennego przyszedł pod obrady budżet ministeryum policyi. Dep. hr. Mazzuchelli odczytał jako referent sprawozdanie wydziału. Jego Excel. p. minister baron Mecséry mówi o stosunku „Gazety wiedeńskiej“, poczem przystąpiono do rozprawy szczegółowej. Jego Excel. p. minister Mecséry zabrał głos w przedmiocie działu I. „administracyi centralnej“. Izba wnioski wydziału co do działu I. i II. większością głosów przyjęła. Następnie po przymówieniu się dep. Mandelblüh, żądającego zniesienia komisaryatu policyjnego w Ołomuńcu jako niepotrzebnego, i dep. Brinz, żądającego zmniejszenia kosztów komisaryatu policyjnego w Karlsbadzie, izba przyjęła dział III. „straż policyjna wojskowa“ i dział IV. „bezpieczeństwo publiczne“ według wniosków wydziału, poczem posiedzenie zamknięte, i do dnia jutrzejszego odroczone zostało.

Francya.

(Posiedzenie senatu.) Na posiedzeniu senatu z dnia 23. czerwca wniesiono petycyę o prawo regulujące pensye emerytelne wysłużonych księży. Referent baron Dupin wniósł przesłanie petycyi ministeryum wyznań religijnych, zaś kardynał Mathieu z Besançon mówił przeciwko petycyi. Z stanowiska kościelnego odrzucał on pensyonowanie księży z kasy rządowej. System pensyonowania sprzeciwia się porządkowi kościelnemu, według niego bowiem ksiądz obowiązki swe ciągle pełnić winien. Żądać zaś nie można ażeby państwo przyjęło na siebie ciężar pensyonowania księży, dziś bowiem oszczędność pierwszą stała się potrzebą. Dopóki nieszczęśliwi dimisyonowani oficerowie przeszłej peryody, za któremi kardynał często już i gorąco przemawiał, wsparcia odbierać nie będą, nie można myśleć o księżach wysłużonych, którzy na łonie parafii wsparcie zawsze znajdą. Dopóki armia nie będzie zaspokojona, duchowieństwo czekać może.

Margrabia de Larochejaquelin uważa, iż kardynał w obec istotnie smutnego położenia tylu biednych członków niższego duchowieństwa, za wielkie ma skrupuły na przeciw skarbu publicznego.

Po dłuższych rozprawach petycya odesłaną została do ministra wyznań religijnych, prawie jednomyślnie, jak *Monitor* nacisk na to kładzie.

(Przejazd Królowy neapolitańskiej.) *Gazette du Midi* donosi, że Jej Mość Królowa neapolitańska z Jej król. Wysokością hrabiną Trani i częścią dworu królewskiego puści się w drogę dnia 27go b. m. z Civita Vecchia fregatą hiszpańską, którą Królowa Izabella dostojnym podróżnym do rozporządzenia przysłała. Królowa uda się najprzód w odwiedziny do Mnichowa, a następnie do kąpiel do Ems. Podróżni zapewne w niedzielę wylądują w Marsylii i inkognito na Lyon i Strassburg puszczą się w dalszą drogę.

(Traktat Stanów zjednoczonych z Juarezem.) Traktat między prezydentem Juarez a rzeczpospolitą Stanów zjednoczonych zawarty stanowi, iż rząd mexykański w dwóch latach zwrócić winien sumy zaciągnione na spłatę pretensyj europejskich. Cztery prowincye mexykańskie oddane są w zastaw za pewność zwrotu.

Dziennik *Patrie* dodaje, iż traktat ten uważany jest w Ameryce jako przedaż okryta. Pewna jest rzecza, że Mexyk za dwa lata nie będzie w stanie do zwrócenia sum tak znacznych, cały więc traktat prowadzi do rozbioru Mexyku. Prezydent Lincoln wiedząc, że ten wypadek wywołałby ogromne kolizye z mocarstwami europejskiemi, waha się przedłożyć go do ratyfikacyi kongresowi amerykańskiemu.

(Wiadomości bieżące.) Według prywatnych doniesień tegoż dziennika lord Lyons udać się ma za dwumiesięcznym urlopem do Anglii w sprawie konwencyi przez pp. Wyke i Corwina z Mexykiem zawartej.

Z Hawany donoszą, iż jenerał Prim, który dotąd żył tam w największem odosobnieniu, na parowcu „Ulloa" z żoną, synem i sztabem swym do Europy odpłynął. Dnia 29. maja miano w Hawanie korzystne dla Francuzów wiadomości z Mexyku. Nie wątpiono o tem, iż jen. Lorencez z małą swą armią w końcu maja stolicę Mexyku zajmie.

Jusuf Karam, bawiący już od roku w Stambule, odebrał pozwolenie zamieszkiwania w Kairze. W przeszłym tygodniu udał się on już do Alexandryi.

Według listu przez dziennik *Le Monde* z Hongkong pod dniem 25. kwietnia ogłoszonego, odebrano tamże smutną wiadomość, iż dwaj biskupi hiszpańscy, książę Hermovilla i Ochoa i misyonarz hiszpański Pater Almata w Tonking ścięci zostali. Nie wiedziano nic dotąd o losie dwóch biskupów i trzech misyonarzy francuskich, którzy w tymże samem państwie ewangelię opowiadali. Nie masz także żadnej wiadomości o biskupie i misyonarzach w Kochinchinie pozostałych. Francuski misyonarz Neel pomimo tego, że paszport formalny posiadał, ścięty został dnia 17. lutego w Kai-Tschaje w Chinach wraz z pięcioma Chinczykami chrześcianami.

Księstwa Naddunajskie.

(Zamordowanie p. Catardij.) Względem zamordowania pana Catardij prezydenta ministrów w Bukareszcie. *Journal des Debats* pisze:

Pan Catardij został zamordowany gdy wychodził z zgromadzenia narodowego gdzie właśnie przemawiał wśród donośnych oklasków. Zapewniają, że przyczyną zbrodni były stosunki polityczne. Sytuacya księstw nie jest zabezpieczona, a stosunki europejskie nie zapowiadają blizkiej zmiany w ich położeniu. — Ale zbrodnie tego rodzaju niszczą zaufanie, które Europa pokładała w roztropności stronnictw znajdujących się w Bukareszcie i Jassach, i mogą wielkie nieszczęście na naród sprowadzić.

Turcya.

(Stosunki serbskie.— Doniesienia z Belgradu.) Sformułowane żądania Serbii wyjaśniają jej stosunki. Są one następujące: 1. Wydalenie z Serbii wszystkich Turków oprócz garnizonów twierdz. 2. Zrzeczenie się prawa obsadzać wojskiem bramy Belgradu. 3. Zniesienie prefektury policyi w Mieście Belgradzie, i poddanie Turków w Serbii do czasu zostać mających pod jurysdykcyę serbską. 4. Niegraniczone prawo zmiany ustaw zasadniczych z r. 1838; 5. uznanie prawa dziedziczne o następstwa dla rodziny Obrenowiczów; 6. Zmniejszenie garnizonów w twierdzach.

Zresztą doniesienia z Belgradu są zawikłane. *S. D.* pod d. 21. b. m. donosi z tamtąd, że na rozkaz księcia zaraz nazajutrz zebrane wojsko serbskie podzielono na dawne garnizony, i że lud ze wszystkich stron kraju nadciągający powraca do domu, tymczasem korespondent do *Ost Deut. P.* donosi pod d. 22. b. m., że lud zbrojny przybywa ciągle, a według korrespodencyi *Wandr.* z Belgradu z dnia 23. serbski minister wojny wydał rozkaz, całą pierwszą klasę milicyi ludowej, w liczbie 50.000 zmobilizować, i wysłać na granicę.

Turcya przedsiębierze także środki wojenne. Wojska tureckie zbliżają się do Serbii; w Bijeljinie na granicy Bośnii od 19. b. m. ma stać około 5000 Baszybożuków. Zapowiadają tam także przybycie wojska regularnego. W głębi Serbii i po innych miejscach, gdzie znajdują się twierdze tureckie, spokojność nie była naruszoną.

(Wymiana papierowych pieniędzy.) Rząd ogłosił warunki pod któremi od dnia 13. lipca papierowe pieniądze (kaimy) wymieniane będą. Wierzyciele ich dostaną, 40% w złocie, licząc 100 piastrów tureckich za jedną lirę turecką, i 6% w obligacyach 60 procentowych, które tą sumę pewność mieć mają jak obligacye pożyczki Devaux. Publiczności zostawiono dwa miesiące czasu do wymiany kaimów. Po upływie tych dwóch miesięcy, rząd nie będzie już dawał owych 40% w złocie, lecz za wszystko da obligacye. W Stambule samym zawarta ma być pożyczka na 50 milionów piastrów dla uzupełnienia sumy przeznaczonej na zaspokojenie dawnych długów.

Ostatnie wiadomości.

Peszt, 28. czerwca. „Ungar. Nachr." podają artykuł pod tytułem „Do uspokojenia", tej osnowy, że oświadczenia ministra stanu nie oznaczają ścisłe przeprowadzenie konstytucyi z lutego, lecz że zaprowadzenie organu reprezentacyjnego dla wspólnych spraw państwa obok rządu centralnego nie sprzeciwia się konstytucyi z lutego.

Cieplice, 27. czerwca (wieczorem.) Elektor heski przybył tu dzisiaj o godzinie 5 popołudniu pod nazwiskiem hr. Hanaci.

Berlin, 27. czerwca (wieczorem.) Tymczasową administracyę prezydyum policyi berlińskiej poruczono Bernuthowi, radzcy krajowemu powiatu Lignickiego.

Paryż, 27. czerwca (wieczorem.) „Patrie" pisze: Zapewniają że posłowie mocarstw głównych zbiorą się w lipcu w Konstantynopolu na konferencyę względem sprawy serbskiej.

Mostar, 26. czerwca. Derwisz Basza opuścił przed kilku dniami Bilek, udał się dwoma kolumnami na Grahovitzę, zajął Brihuvatsch i Retschan, i założył główną kwaterę w Dirba.

Nowy Jork, 18. czerwca. Wojska konfederacyi napadły dnia 14go na unionistów przed Richmond; zniszczyły druty telegraficzne i kolej żelazną, a następnie ustąpiły szczęśliwie. Obiega pogłoska, że 65.000 wojska konfederacyi skoncentrowano w Granadzie nad Mississippi. Część oddziału Beauregarda stoi pod Kolumbus. W pobliżu Batourouge stoczono bitwę, której wypadek niewiadomy. Pod James Island odbyła się bitwa stanowcza. Obiega pogłoska, że armia Fremonta w dolinie Shenandoa cierpi niedostatek żywności. Położenie jest niebezpieczne. Jenerał Jackson otrzymał posiłki. W kongresie przeszedł bil, który zakazuje niewolnictwo we wszystkich państwach związkowych.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Ochocki Józef, z Dobropola. — Raciborski Napoleon, z Czernelicy.

Hotel europejski: Chądziński Jan, dr. med., z Przemyśla. — Starzewski Wład., c. k. notar., z Stanisławowa. — Trzciński Józef, z Żyrawy.

Hotel Langa: Hr. Hanke Józef, c. r. podpułkownik i Kosowski Józef, z Rosyi. — Czerniawski Jerzy, z Bukowiny.

Hotel angielski: Wierzchowski Edgar, z Plesnian. — Grzybowski Wiktor, z Wadowic — Pohorecki Edw., z Polski. — Bohdanowicz Wojc., z Tustobab. — Gozdowski Ant., z Kretówki. — Dwernicki Winc., z Tomaszowa. — Wilczyński Winc., z Koniuch. Torosiewicz Mich., z Pełtwy. — Bentkowski Just., z Koniuch. — Krzysztofowicz Franc., z Trybuchowiec.

Zajazd Kuhna: Śliwiński Wład., z Bereznik.

Dnia 29. czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Kęplicz Kaj., z Artasowa. — Hr. Dzieduszycki Z., z Medwedowiec. — Obertyński Leop., z Stronibab. — Starzyński Aug., z Dąbrówki. — Hr. Stadnicki St., z Polski. — Kudziawcow Mich., c. r. kapitan, z Rosyi.

Hotel europejski: Hr. Romer Bron., z Borowa. — Wroblewski Wład., z Czortkowa. — Bocheński Aloj., z Utyniowiec. — Drohojewski Wład., z Mamroża. — Czajkowski Mik., z Medwedowiec. — Lisowski Rud., z Lenowic.

Hotel angielski: Puchalski Edm., z Dworca. — Wojakowski Dyon., z Lipicy górnej. — Tustanowski Jan, c. k. prz. pow., z Podgórza.

Hotel krakowski: Ujejski Wilh., z Strzelisk.

Zajazd podolski: Hr. Dzieduszycki Alfons, z Chełma.

Zajazd Kuhna: Ulaniecki Kwir., z Jaremkowa. — Fürgartner Maurycy, z Brześcian. — Obertyński St., z Tuszkowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. czerwca.

PP. Hr. Golejewski Kornel, do Krzywcza. — Abrahamowicz Józef, do Trójcy. — Wojciechowski Szczęsny, do Nowego sącza. — Torosiewicz Emil, do Zastawna. — Wierzchowski Jul., do Nowiczyzny. — Korytowski Fr., do Turczyna. — Bako de Heté Karol, do Manastyrzysk. — Szeliski Henryk, do Chodaczkowa. — Dobrzyński Ludwik, do Bogdanówki. — Koziebrocki Szczęsny, do Hlibowa. — Kleski Jan, do Wierzbiąża. — Simonowicz Józef Jul., do Sanoczan. — Hillebrand Edw., c. k. prz. pow., do Wiednia. — Czajkowski Jan, do Baboka.

Dnia 29. czerwca

PP. Hr. Zamojski Ksaw., do Rosyi. — Hr. Dzieduszycki Stan., do Krakowa. — Hammer Józef, do Złoczowa. — Safczyński Kaj., do Oszczowa. — Hr. Dzieduszycki Wład., do Jezupola. — Czerniawski Grz., Churchil Henryk Albert, jeneralny konzul i Hr. Hanke Jan, c. r. podpułkownik, do Marienbadu.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. czerwca 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	325.05	+ 10.4	83.1	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.92	+ 14.4	58.1	"	"	"
10. god. wiecz.	324.89	+ 11.7	74.3	"	"	"

Dnia 28. czerwca 1862 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

15. 53. 52. 71. 88.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 9. i 19. lipca 1862 r.

Kurs lwowski.

Dnia 28. czerwca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski . .	wal. austr.	5	99	6	6
Dukat cesarski	„ „	6	1	6	8
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	33	10	52
Rubel srebrny rosyjski . .	„ „	1	97	2	—
Talar pruski	„ „	1	88	1	91
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—			—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	88	79	63
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	88	83	63
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	45	71	20
5% Pożyczka narodowa . . .	bez kuponów	82	—	82	85
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	226	50	228	75

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wekslí.

Dnia 28 czerwca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 82 45. Metaliki po 5% za 100 zł. 70 25; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka — 6 —; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 218.—; Niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.— Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 127 10. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.07, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—. Srebro 125.-

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 czerwca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	66.10	66.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82.40	82.60
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	82 20	82 40
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	70 —	70.20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	70 10	70.30
dtto. „ 4½% . . .	62 50	62 75
dtto. „ 4% . . .	55 25	55 50
dtto. „ 3% . . .	41 —	41 50
dtto. „ 2½% . . .	35 —	36.—
dtto. „ 1% . . .	14 10	14 25
Przez. do wylos. z r. 1839	127.25	127 75
„ 1854	92 75	93.—
„ 1860	92 50	92 70
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł . .	94 —	94 50
Renty Como po 42 lir. aus.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67 —	68 —
„ 4½%	61 50	62 —
„ 4%	54 50	55.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	48.—	48.50
„ 3%	—.—	48.—
„ 2½%	47.—	48 —
„ 2¼%	42.—	42 50
„ 2%	37 50	38.—
„ 1¾%	32 50	33.—
dtto. z procent za granicą . „ 5%	67.—	68 —
„ 4½%	61 50	62 —
„ 4%	54 50	55 —
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi . .	87.—	87.50
Wyż. Austr. i Salb.	87.—	87 50
Czech . . .	87.50	88 10
Morawii . . .	90 50	91 50
Szlaska	88.50	89 —
Styryi . . .	88.—	88.50
Tyrolu	95.—	96.—
Kar., Krainy. i Wyb.	86.50	88.50
Węgier	71 75	72 20

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem. . .	71.—	71.50
Kroacyi i Slawonii	72 50	73.—
Galicyi	71.—	71.25
Siedmiogr. i Bukow	70 25	70.75
Lom. wen. poż. z r. 1850	95 —	96.—
Dług Tyrolu po 5%	67. —	68.—
„ 4%	54 50	55.—
„ 3½%	48 —	48.50
Dług Salzburga „ 3%	40.50	41.—
„ 2½%	35	36.—
Dług Krainy „ 2%	28.—	29.—
„ 1¾%	25.—	26.—
2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł. . .	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł. .	11.—	12.—
„ 1⅞% za 100 zł.	10.—	11.—
3. Akcye.		
Banku nar.	827	829
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	219 30	219.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	625	627.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2024.	2026.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	255.50	256.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	157 25	157 50
Połud.-półn.-niem. kolei kon. po 200 zł. m. k. .	127 —	127 50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147	147
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po [illegible] czyli 500 fr. wpł. 180 zł. (90%) . .	286 50	287 —
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 180 zł. (90%)	228 —	228 50
Kol. Preszb. Tyrn. I emis. po 200 zł. m. k.	40	43
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	104	106
Kolei Busztehradzkiej [illegible]		

	pien.	towar.
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	184.—	186.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.		
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . .	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	—.—	159.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	433.—	435.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	—.—	229.
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	395 —	397.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . . .	396	398.—
Pow. austr. Tow. gaz. po [illegible] zł. m. k.	210	215
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103 75	104 —
10 „ 5%	101 —	101 50
przeznacz. do los. po 5%	91 —	91 25
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—
przez. do los. po 5% .	86.	86 25
Gal. Tow. kred. po 4% . .	79.25	80 —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97 25	97 50
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	100 25	100 75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	135.—	136
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	134	134 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93 50	93 75
Kol. Gloggn. za 100 zł.	83 50	84.
Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	96.—	97.—
[illegible]	90.	91.
6. [illegible]		
[illegible] handlu po [illegible]	13[illegible] 40	133 60

	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94 —	95.—
Pożycz. Tryest. po 100 zł. w. a.	121. —	122.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a. . .	37. —	37.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97. —	98 —
Salma „ 40 „ „	39.50	40 —
Palfiego „ 40 „ „	38.—	38.75
Clarego „ 40 „ „	36 75	37.—
St. Genois „ 40 „ „	38 —	38 25
Windischgrätza 20 zł. „	22 75	23.—
Waldsteina 20 „ „	25. —	25 50
Keglevicha 10 „ „	15.—	15 25
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	108 —
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	107 25	107 25
Berlin za 100 tal. . .	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	107 25	107.50
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. .	95.—	95 25
Lipsk za 100 tal. . . .	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. .	127 50	127 60
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	50.40	50 50
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Kurs złota.	pien	towar.
Dukaty ces. menn. . .	6.09	6.10
dukaty pełnej wagi . .	6.09	6.10
Korony . .	17.45	17.50
20-frankówki	10.16	10.17
Rosyjskie imper.	10.46	10.48
Talar związkowy	1.89	1.89½
Srebro . . .	125.35	125.50
Kurs [illegible] w kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

(Pożar.) Dnia 16. b. m. w godzinie [illegible] południe wybuchł ogień z nieostrożności dzieci w domu włościanina Dmytra M. w Nowicy w obwodzie stryjskim, i zgorzały wszystkie zabudowania tego włościanina.

(Wystawa londyńska.) Mozajki Florencyi i Rzymu uważać można za najbliższy punkt zetknięcia się sztuki z przemysłem; za najwyższe wysilenie do połączenia pięknego z użytecznem; za arcydzieło wykonanie dobijające się o zaszczyt utworu ducha. Włochy nie pojmowali dotąd rozdziału pracy i zapewne nigdy tego nie zrozumieją. Włoch nadewszystko jest artystą i jako twórca rozmiłowanym w dziele swojem. Zazdrosny o nic, cierpi gdy mu się rozstawać z niem przyjdzie i jak zaczął tak i skończyć je musi sam. Benvenuto Cellini był jednocześnie rysownikiem, formiarzem, giserem rzeźbiarzem i polerownikiem; tego powszechnego geniusza, tego encyklopedycznego usposobienia starych wielkich mistrzów pozostało dotąd cokolwiek między ciężko dziś harującymi ich uczniami, co iść usiłują w ich ślady. Najmizerniejszy włoski rękodzielnik usiłuje sam sobie wystarczyć; największe utwory Italii były dotąd, po większej części, wypadkiem indywidualnych wysileń. Są przecież utwory, których piękność zawisła od doskonałego wykończenia, nawet we Włoszech wymagają pracy i zmysłu kilku osób. Rzeźbiarz naprzykład musi iść ręka w rękę z dłótkiem, a mozajkowy artysta być zarazem prostym rzemieślnikiem. Ale Włochów smak wrodzony, usposobienie prawdziwie artystyczne i zamiłowanie rzemiosło nawet samo podnieść umie do godności sztuki. Złotnik Castellani zakłada sobie najwyższą zasługę w tem, żeby jak najdokładniej naśladować starą jubilerszczyznę i udaje mu się doskonale, ale z handlowego patrząc stanowiska, nigdy mu się ten trud szlachetny nie opłaci. Tak samo i przecudnych mozajek autorowie nie tego wychodzić muszą na pracy swej i gdyby nie wsparcia monarchów lub publicznych instytucyj sztuki, utrzymaćby się nie mieli za co; mianowicie artyści, lepiej rzec robotnicy, którzy nie przywięzują wartości żadnej do czasu, i całe lata trawią, cierpliwie ślęcząc nad trudnem jakiem zadaniem. Monachesi musiał z połowę życia strawić na zrobienie marmurowego stolika, który jest prawdą najpiękniejszym klejnotem w Rzymskim oddziale. Pięćset funtów szterl. jak żąda Batti za stół swój z florenckiej mozajki, nie opłaci mu pewno trudu i ślęczenia przez długie lata [illegible] dziełach tych sztuka nie wiele ma do czynienia, dla geniuszu za ciasne to granice, zręczność i cierpliwy trud robią tu wszystko, a jednak powstaje ztąd utwór piękny i prawdziwie pociągający. Wybierając pomiędzy mnóstwem prześlicznych utworów artystycznej biegłości, palmę przyznać trzeba dwom stolikom z pietra dura Florentczyków, Foroni i Vecchi, a to właśnie dla ich prostoty, elegancyi i lekkości rysunku. Jeden ma grecki deseń z lapis lazuli a w środku pęk kwiatów, drugi także kwiaty w środku a obwódkę z pereł i ptaszków. Podobnež są Montelaticiego i Battiego stoliki. Wiadomo jaka jest różnica między mozajkami rzymskiemi i florenckiemi — pierwsze składają się z drobnych kawałków jakiego sztucznego materyału, osadzanych na cement szczególnej siły wiążącej — drugie robią się z pietra dura, to jest, jak nazwa wskazuje, z kawałeczków drogich lub półdrogich kamieni, a każden z tych kamyków musi być wypolerowany i wycięty tak, aby pasował w właściwe miejsce. Z rzymskich wyrobów pierwsze tu miejsce należy stołowi Barberi, oba w nim style złączone. Otoczenie jest z rzymskiej mozajki z kwiatów i medali, ułożonych jakby fryz, a w środku widok Placu Śgo Piotra w Rzymie, także z mozajki; ale między otoczeniem a środkowym obrazem zostaje duża przestrzeń zapełniona czysto pietra dura, to jest próbkami marmurów przeróżnej barwy, tak ułożonych, że te barwy stopniują się coraz mocniej na podniesienie środkowego widoku. Perspektywiczny tej mozajki efekt sprawia to, że środkowy obrazek wydaje się jakby w zagłębieniu sztucznem, wśród ciemnych ścian świetlany i jasny.

Sztuka układania takich marmurowych stolików, które dotąd wyłącznie robiono w Toskanii i Rzymie, pochodzi właściwie z Lombardyi, gdzie ją zarzucono. Oprócz Włoch, wprowadzono ten przemysł do Anglii (hrabstwo Derby) i do Rosyi (Peterhof i niektóre Syberyjskie okręgi). Już to angielskie nie zalecają się wielkim smakiem i artystycznością, ale rosyjskie, jak dwa stoły i biurko z pietra dura, zwacają uwagę, nietylko dla kosztownych kamieni jakich tu użyto (grunt jest z lapis lazuli), ale i dla doskonałego wykończenia i składnego rysunku.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — Z c. k. galic. drukarni rządowej.